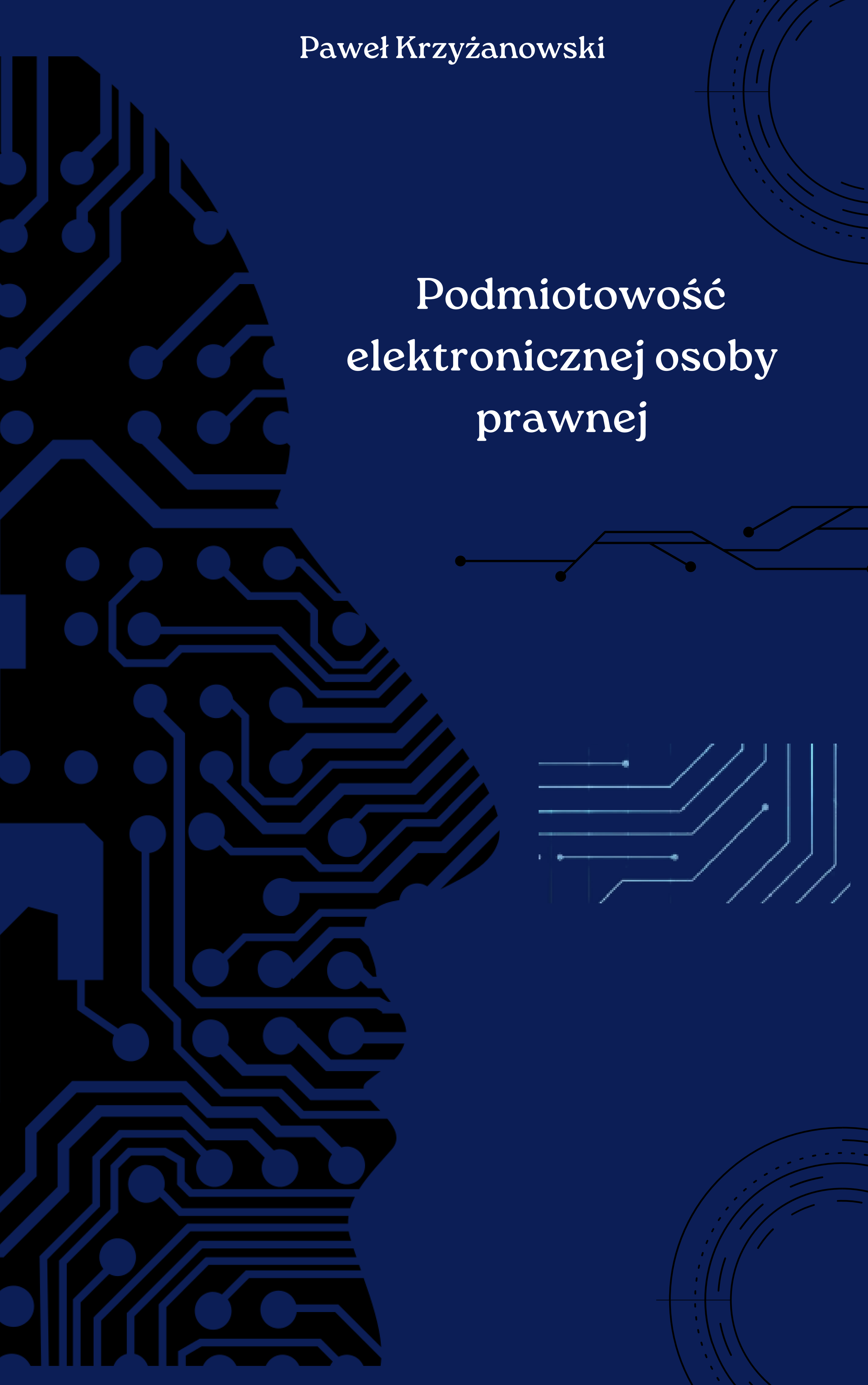


Paweł Krzyżanowski

Podmiotowość elektronicznej osoby prawnej



Autor:

Paweł Krzyżanowski

Paweł Krzyżanowski 2025

Wszelkie prawa zastrzeżone. Zabrania się zmieniania, kopiowania
rozpowszechniania w jakikolwiek sposób i wykorzystywania utworu
bez pisemnej zgody autora.

16 stycznia 2025 r., Warszawa

ISBN

978-83-970072-0-8



Podmiotowość elektronicznej osoby prawnej

Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny[1] nie zawiera definicji legalnej elektronicznej osoby prawnej. Art. 1 przywołanego Kodeksu cywilnego wskazuje jedynie zakres stosunków cywilnoprawnych w warstwie podmiotowej i przedmiotowej tj. krąg podmiotów prawa cywilnego oraz rodzaj spraw uznawanych przez kodeks za należące do spraw cywilnych.

Próbę zdefiniowania elektronicznej osoby prawnej w warstwie prawnej, można w mojej opinii poczynić na podstawie przepisów zawartych w tytułach II oraz III KC, w szczególności na podstawie art.33 i art.331 KC w zw. art. 35 w zw. art. 37-38 KC w zw. art.42 i art. 421 KC w zw. art.362 § 1 pkt. 3 w zw. art. 30047 § 1 pkt. 4 w zw. art. 494 Ustawy z 15.09.2000 r.- Kodeks Spółek Handlowych [2]

Polska ustawa wymienia w zasadzie trzy podmioty prawa cywilnego tj. osoby fizyczne, osoby prawne oraz jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną.

Podmiotowość prawna pozwala być wymienionym przez ustawę podmiotą stroną stosunku cywilnoprawnego, poprzez posiadanie zdolności prawnej. Każdy z podmiotów wskazanych w ustawie może być stroną czynności prawnej zarówno w roli strony uprawnionej lub zobowiązanej.

Podmiotowość prawna jest warunkiem sine qua non oraz podstawowym do posiadania określonej puli prawa i obowiązków przez dany podmiot prawa cywilnego.

[1]Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1061 z późn. zm.). [https://sip.lex.pl/#/act/16785996/3537406?](https://sip.lex.pl/#/act/16785996/3537406?directHit=true&directHitQuery=kodeks%20cywilny)

[directHit=true&directHitQuery=kodeks%20cywilny](https://sip.lex.pl/#/act/16785996/3537406?directHit=true&directHitQuery=kodeks%20cywilny) (dostęp: 2025-01-16 20:56)

[2]Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 18 z późn. zm.). [https://sip.lex.pl/#/act/16886516/3481694?](https://sip.lex.pl/#/act/16886516/3481694?directHit=true&directHitQuery=%20Kodeks%20Sp%C3%B3%C5%82ek%20Handlowych%20)
[directHit=true&directHitQuery=%20Kodeks%20Sp%C3%B3%C5%82ek%20Handlowych%20](https://sip.lex.pl/#/act/16886516/3481694?directHit=true&directHitQuery=%20Kodeks%20Sp%C3%B3%C5%82ek%20Handlowych%20) (dostęp: 2025-01-16 21:22)

Natomiast zdolność do czynności prawnych jako oświadczenie woli danego podmiotu prawa cywilnego, któremu prawo nadaje określony skutek prawny mogący polegać na powstaniu, modyfikacji czyli zmianie treści tego stosunku prawnego a w ostateczności ustanie stosunku cywilnoprawnego. Normy Kodeksu cywilnego mają zastosowanie do wszystkich podmiotów prawa cywilnego chyba, że przepis stanowi inaczej.

Niezależnie od tego w jakim kierunku polski ustawodawca rozszerzy lub zmodyfikuje katalog podmiotów prawa cywilnego tj. czy wprowadzi swego rodzaju nowy katalog osób jako elektroniczna osoba do której będą miały zastosowanie odpowiednio stosowane przepisy o osobach fizycznych lub wyodrębni je w katalogu osób prawnych jako nowy specjalny ich rodzaj czy będzie nadal traktował je jak rzecz, program komputerowy lub składnik przedsiębiorstwa, niezbędne będą w mojej ocenie modyfikacje regulacji prawnych.

Praktyka życia społecznego i gospodarczego wymusi dokonanie rewolucyjnych zmian w zakresie prawodawstwa. Zmiana jest nieunikniona i będzie wypadkową potrzeby elastycznego i wygodnego obrotu prawnego w ramach postępującej cyfryzacji i algorytmizacji systemu ekonomicznego i gospodarczego globalnej gospodarki, której Polska jest częścią.

W tym ustępie posłużę się analogią z prawa rzymskiego dotyczącego sytuacji prawnej i społecznej niewolnika jako możliwością, wprowadzenia pewnych regulacji prawnych, mających na celu ochronę interesów ekonomicznych, pewności prawa oraz odpowiedzialności za delikty. Sytuacja prawna niewolnika w prawie rzymskim sprowadzała się do czegoś na kształt hybrydy czyli rzeczy oraz osoby pozbawionej podmiotowości prawnej.

Pomimo takiego usytuowania w systemie prawa rzymskiego niewolnicy mogli dokonywać w ograniczonym zakresie czynności prawnych w imieniu swego właściciela, zarządzać w jego imieniu majątkiem.

Właściciel przyznawał niewolnikowi część majątku do zarządzania w jego imieniu tzw. peculium. Pomimo takich regulacji za działania, długi i delikty popełnione przez niewolnika odpowiadał jego właściciel.

Przenosząc te rozwiązania na potrzeby współczesnych regulacji prawnych można wprowadzić peculium dla nowych osób elektronicznych jako rodzaj zabezpieczenia odpowiedzialności za działania tych osób w obrocie gospodarczym i społecznym. Stosując peculium jako odpowiednik ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, zapewni się istotny element budowy całego systemu prawnego w kontekście nowej osoby elektronicznej.

W myśl paremii „Servile captum nullum ius habet- niewolnik nie ma żadnej osobowości prawnej”[1] elektroniczna osoba nie miałaby żadnej podmiotowości prawnej.

Taki punkt widzenia i założenia aksjologiczne przy przemodelowaniu systemu prawnego na obecnym i przyszłym etapie rozwoju sztucznej inteligencji uznaję za nie właściwe.

Rewolucja technologiczna przyczynia się do powstawania kolejnych generacji algorytmów sztucznej inteligencji, które będą wymagały wyrafinowanych i kompleksowych rozwiązań prawnych, których obecnie brakuje. Dobry przykładem na poparcie potrzeby wprowadzenia regulacji prawnych w sposób interdyscyplinarny i holistyczny jest chat GPT[2], który nie jest bazą danych, ale algorytmem dedukcyjnym, który sam się udoskonala, poprzez interakcję z miliardami ludzi, z różnych kontynentów w czasie rzeczywistym, nieprzerwanie uczy się zachowań ludzi, ich sposobu myślenia, ma nieograniczony dostęp do zasobów wiedzy. Wszystko, co znajduje się w światowej sieci Internet stanowi bazę wiedzy, która pozwoli GPT osiągnąć stopień działania ludzkiego umysłu włącznie z inicjatywą i kreatywnością.

[1] A. Wiliński, M. Kuryłowicz, Rzymskie prawo prywatne. Zarys wykładu. Wydanie 6, Warszawa 2016, s. 92 i n.

[2] R. Markiewicz, ChatGPT i prawo autorskie Unii Europejskiej, ZNUJ. PPWI 2023, nr 2, s. 142-171.

Na takie wyzwania żadne system prawny na świecie nie jest przygotowany. Brakuje procedur, polityk, organów kontroli, certyfikacji i nadzoru nad takim bytami a zwłaszcza prawa, które dawałoby realną odpowiedź na takie wyzwania.

Próbie szybkiej reakcji i zablokowania chatu GPT podjął w tym zakresie włoski organ ochrony danych[1] 2023 r. Wskazuje to jedynie na próby następczego reagowania na nowe pojawiające się zagrożenia oraz wyzwania stawiane przez sztuczną inteligencję. Brakuje całościowego systemu instytucji prawnych, które po pierwsze zapobiegałyby niekontrolowanemu użyciu takich technologii oraz zapewniałyby skuteczne narzędzia do wyłączenia niebezpiecznej i nieprzetestowanej technologii.

Sztuczna inteligencja jako zjawisko społeczne i prawne wymaga od społeczeństw, prawodawców na poziomie globalnym, regionalnym oraz w zakresie państw narodowych i korporacji o zasięgu globalnym aktywnego, holistycznego i interdyscyplinarnego współdziałania w zakresie regulacji prawnych, rynków, bezpieczeństwa, etyki i przewidywalności.

Działania organizacji międzynarodowych, państw w zakresie regulacji bytów określanych jako sztuczna inteligencja przypomina dziki zachód. Są to działania podejmowane ad hoc i brak w nich skoordynowanego, długofalowego planu wprowadzania zmiany. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest przekonanie, że w świecie fizycznym i cyfrowym mamy byty sztucznej inteligencji określane mianem słabej sztucznej inteligencji. Osobiście nie podzielam tego punktu widzenia, gdyż w wielu dziedzinach już obecnie technologia pozostaje poza kontrolą człowieka, a co gorsza w wielu przypadkach również poza możliwością zrozumienia algorytmów uczenia głębokiego. Kolejne generacje tych algorytmów są już samo programowalne co oznacza, że algorytmy tworzą algorytmy, nie robią tego już ludzie.

[1] Dane za stroną internetową: <https://www.garanteprivacy.it/web/guest/home/docweb/-/docweb-display/docweb/9870847> (dostęp: 2025-01-16)

Podmiotowość prawną elektronicznej osoby prawnej można by przez pewną analogię wyinterpretować z art. 33 I KC przy pewnych odmiennościach i odrębnościach w ich stosowaniu oraz w ramach kolejnych nowelizacji. W polskim prawie nie odnajdziemy legalnej definicji sztucznej inteligencji. Nie można jej również odszukać w orzecznictwie polskich sądów.

Podmiotowość prawna jest swego rodzaju usankcjonowaną przez prawo fikcją prawną, zabiegiem ustawodawcy wskazującym w drodze norm prawnych wyrażonych w ustawie, że dany podmiot prawo uznaje w warunkach określonych w danym systemie prawnym za zdolny do bycia samodzielną stroną czynności prawnej w tym przypadku stroną stosunku cywilnoprawnego.

Jest to bardzo istotne z punktu widzenia moich rozważań w kontekście podmiotowości prawnej elektronicznej osoby prawnej.

Polski kodeks cywilny wyróżnia jako podmioty prawa cywilnego osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej.

Osoba prawna nabywa podmiotowość prawną z chwilą wpisu do odpowiedniego rejestru. Wyjątek od tej zasady stanowią przepisy szczególne.

W wyżej opisanym kontekście można przyjąć, że brak jest przeszkód aby nadać podmiotowość prawną elektronicznej osobie prawnej, gdyż to od woli ustawodawcy zależy zmiana sposobu opisu instytucji prawnej, modyfikacji jej treści czy też uchylecia w kontekście osiągnięcia określonych rezultatów za pomocą pojęć prawnych.

Taka inicjatywa ustawodawcy zazwyczaj wynika z potrzeb społecznych regulowania nowych, powszechnie występujących zjawisk dotąd nie będących przedmiotem regulacji prawnej np. konieczność regulacji stosunków gospodarczych, zabezpieczeń społecznych.

System prawny w Polsce przyznaje osobowość prawną instytucją sektora publicznego, stowarzyszeniom, fundacją a w innych systemach prawnych jeszcze innym podmiotom jak np. rzeki, świątynie.

„Sama idea traktowania abstrakcyjnych bytów jako podmiotów prawa z przypisanymi do nich prawami i obowiązkami nie jest niczym nowym. [...] Oczywiście należy zwrócić uwagę, że – w przeciwieństwie do znanych nam osób prawnych – AGI nie będzie działać przez istoty ludzkie, wobec czego przyznanie jej statusu niezależnego podmiotu prawa nie powinno wykorzystywać jeden do jednego dotychczasowych konstrukcji prawnych przyjętych np. dla osób prawnych.”[1]

System prawa ulega zmianie ponieważ adresatem hipotezy normy prawnej staje się nowy podmiot prawa posiadający autonomię i decyzyjność w znaczeniu dotąd nieznany klasycznemu ujęciu konstrukcji prawnej. Do tej pory adresatem norm prawnych w kontekście podmiotowym był człowiek i jego działanie, zaniechanie jako wyraz woli wynikającej z autonomii człowieka jako odrębnego bytu.

Podmiotowość prawa elektronicznej osoby prawnej będzie wymagała zmian w zakresie reprezentacji osób prawnych, gdyż w obecnym stanie prawnym organami osób prawnych są osoby fizyczne. Elektroniczna osoba prawna mogłaby posiadać własny majątek, co w kontekście odpowiedzialności za wyrządzone szkody pozwalałoby na zaspokojenie roszczeń podmiotów poszkodowanych. Jednocześnie taki podmiot mógłby być kontrolowany przez ludzi, tak jak inne osoby prawne.

[1] L.Lai, M. Świerczyński (red.), Prawo sztucznej inteligencji, Warszawa 2020, s. 36 i n.

Do opisanej konstrukcji elektronicznej osoby prawnej można odpowiednio zastosować przepisy art. 331 KC gdyż „ustawodawca nakazuje odpowiednie stosowanie do ułomnych osób prawnych przepisów dotyczących osób prawnych. Przepisami tymi są przepisy KC i KPC o osobach prawnych ponieważ tylko te ustawy zawierają ogólne uregulowania dotyczące wszystkich osób prawnych.”[1]

Pewne próby regulacji dotyczące systemów sztucznej inteligencji podejmowane są w różnych systemach prawnych oraz na poziomie regionalnym jak również organizacji międzynarodowych i ponadnarodowych np. Unii Europejskiej.

W Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady Ustanawiające Zharmonizowane Przepisy Dotyczące Sztucznej Inteligencji (Akt W Sprawie Sztucznej Inteligencji) i Zmieniające Niektóre Akty Ustawodawcze Unii zwane dalej „AI ACT” unijny ustawodawca wprowadza w art. 3 pkt. 1 definicję systemów sztucznej inteligencji jako „oprogramowanie opracowane przy użyciu co najmniej jednej spośród technik i podejść wymienionych w załączniku I tj. mechanizmy uczenia maszynowego, w tym uczenie nadzorowane, uczenie się maszyn bez nadzoru i uczenie przez wzmacnianie, z wykorzystaniem szerokiej gamy metod, w tym uczenia głębokiego; metody oparte na logice i wiedzy, w tym reprezentacja wiedzy, indukcyjne programowanie (logiczne), bazy wiedzy, silniki inferencyjne i dedukcyjne, rozumowanie (symboliczne) i systemy ekspertowe; podejścia statystyczne, estymacja bayesowska, metody wyszukiwania i optymalizacji. , które może – dla danego zestawu celów określonych przez człowieka – generować wyniki, takie jak treści, przewidywania, zalecenia lub decyzje wpływające na środowiska, z którymi wchodzi w interakcję.”[2]

[1] K. Osajda(red. serii), W. Borysiak (red. tomu), Kodeks cywilny, Komentarz. Wyd.28, Warszawa 2021, Legalis, komentarz do art.331, Nb 6.

[2][2] Dane za stroną internetową: <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=CELEX:52021PC0206> (dostęp 2025-01-16)

Kwestie dotyczące sztucznej inteligencji i jej podmiotowości będę kontynuował w cyklu kolejnych artykułów.

Autor:

Paweł Krzyżanowski

© Paweł Krzyżanowski 2025

Wszelkie prawa zastrzeżone. Zabrania się zmieniania, kopiowania rozpowszechniania w jakikolwiek sposób i wykorzystywania utworu bez pisemnej zgody autora.

16 stycznia 2025 r., Warszawa

Darowizny:

Dane do wpłaty:

Nazwa odbiorcy: Fundacja Swobód Obywatelskich Auxiliator

Numer konta: 16 1090 1841 0000 0001 5877 2194

Tytuł przelewu: Darowizna na cele statutowe



© Paweł Krzyżanowski 2025

Wszelkie prawa zastrzeżone. Zabrania się zmieniania, kopiowania rozpowszechniania w jakikolwiek sposób i wykorzystywania utworu bez pisemnej zgody autora.

16 stycznia 2025 r., Warszawa